

ZASTĘPCA PREZESA

Instytutu Pamięci Narodowej
Komisji Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu

Warszawa, 28.11.2016 r.

dr hab. Krzysztof Szwaagrzyk

2ks-6050-2/16

OPINIA W SPRAWIE FORM UPAMIĘTNIANIA ŻOŁNIERZY POWOJENNEGO PODZIEMIA ANTYKOMUNISTYCZNEGO W POLSCE.

Żołnierze organizacji konspiracyjnych, którzy w drugiej połowie lat 40-tych i na początku 50-tych ubiegłego stulecia podjęli walkę zbrojną z komunistami nazwani zostali Żołnierzami Wyklętymi. Za nazwą tą kryje się dramat patriotów odrzucających możliwość wegetacji w komunistycznym reżimie za cenę złamania przysięgi, odrzucenia wartości najwyższych i ukorzenia się przed narzuconą tyranią. Konsekwencją takiej decyzji była rezygnacja z planów życiowych, szczęścia rodzinnego, a ostatecznie ofiara złożona z życia. Komunistyczni oprawcy mordujący żołnierzy podziemia niepodległościowego, tropiący ich po lasach z wyjątkową bezwzględnością, nie zadowolili się ich fizyczną likwidacją. Dołożyli wszelkich starań, aby wymazać swoje ofiary z pamięci potomnych, albo pamięć o nich splugawić, a ich czyny i postawę zohydzić. Użyto do tego zadania potężnej maszyny propagandowej obejmującej nauczanie szkolne, działalność uczelni i instytutów naukowych, publicystykę, wszelkie dziedziny sztuki. O skuteczności tej indoktrynacji możemy przekonać się nawet dzisiaj.

Pozbawieni nazwisk i twarzy, grzebani potajemnie pod płotem czy na śmietniku Żołnierze Wyklęci z trudem, ale niepowstrzymanie przywracani są narodowej pamięci, odzyskują należne im miejsce w panteonie narodowych bohaterów. Służą temu upamiętnienia wznoszone w różnej formie na terenie całego kraju. Stanowią one namiastkę zadośćuczynienia dla rodzin żołnierzy antykomunistycznego podziemia za ofiarę ich bliskich, za lata życia w upokorzeniu z piętnem rodziny bandyty, za brak grobu ojca, brata czy męża. Pomniki Żołnierzy Wyklętych mają być zarazem drogowskazem dla przyszłych pokoleń Polaków, promować godne naśladowania postawy: wierność Ojczyźnie, obronę niepodległości i wiary.

Z powyższych względów Instytut Pamięci Narodowej zaleca realizację figuralnych pomników Żołnierzy Wyklętych, a przynajmniej zawierających treści i symbolikę jednoznacznie identyfikującą upamiętniane postacie. Niezlomni bohaterowie, którzy przez dziesięciolecia funkcjonowali w zbiorowej świadomości jako anonimowe leśne bandy, nie powinni być teraz ukrywani pod płaszczem abstrakcyjnych form artystycznych. Chcemy wizerunki najważniejszych dowódców oddziałów antykomunistycznych uczynić powszechnie rozpoznawalnymi. Ich upamiętnienia powinny pełnić funkcję edukacyjną bez konieczności opatrywania dodatkowym komentarzem i instrukcją umożliwiającą odczytanie intencji autora projektu. Nie znaczy to oczywiście, że dopuszczalne są koncepcje pomników rażące banalnością. Należy oczekiwać i wymagać takiego rozwiązania formalnego, które pogodzi ambicje artystyczne z potrzebą utrwalenia sylwetek bohaterów powojennego podziemia niepodległościowego w powszechnej świadomości.

ZASTĘPCA PREZESA
Instytutu Pamięci Narodowej

dr hab. Krzysztof Szwaagrzyk